

Krzysztof A. Tochman
Instytut Pamięci Narodowej Oddział Rzeszów

Gen. Tadeusz Góra – z RAF-u do komunistycznej bezpieki

Opracowując kolejny tom losów żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych (dalej: PSZ) na Zachodzie, którzy powrócili do kraju po II wojnie światowej¹, na zamówienie Federacji Organizacji Kombatanckich PSZ w Londynie, natrafiłem na dwutomowe, obszerne dokumenty znajdujące się w archiwum warszawskiej centrali Instytutu Pamięci Narodowej, dobitnie świadczące o tym, iż jeden z zasłużonych polskich pilotów myśliwskich podczas II wojny światowej, wspaniały szybownik, zdobywca złotego Medalu Lilienthala, Tadeusz Góra, był tajnym współpracownikiem cywilnych i wojskowych służb specjalnych reżimu PRL pod ps. „Tadek”. I gdy niektórzy jego koledzy siedzieli w reżimowych kazamatach, nierzadko mordowani przez zwyrodnialców z UB, on donosił na swoich bliskich. Warto, chociaż w wielkim skrócie przedstawić jego drogę i osiągnięcia życiowe.

Tadeusz Góra urodził się 19 stycznia 1918 r. w Krakowie jako syn Jana, legionisty I Brygady Józefa Piłsudskiego, mjr. 20. pułku piechoty WP², burmistrza³,

¹ Dotychczas ukazały się dwa tomy autorstwa Krzysztofa A. Tochmana. Patrz: K.A. Tochman, *Z ziemi obcej do Polski. Losy żołnierzy PSZ na Zachodzie, którzy powrócili do kraju po II wojnie światowej*, t. 1–2, Zwierzyniec – Rzeszów – Londyn 2006–2009.

² Mjr. Jan Góra, ps. „Janek” (1886–?), członek Polowych Drużyn Sokolich w Brzesku, od sierpnia 1914 r. w Legionach Polskich (dalej: LP), ppor. (29 września 1914 r.), dowódca plutonu 1 kompanii 2 pułku piechoty (dalej: pp) LP. por. (1 listopada 1915 r.). Później pełnił funkcję oficera werbunkowego w Kielcach i Zamościu. Od listopada 1918 r. w WP na terenie Krakowa. Mjr piech. ze starsz. 1 czerwca 1919 r. M.in. dowodził III baonem 53. pp i był zastępcą dowódcy 9. pp LP (1928 r.). Od 1931 r. w Straży Granicznej jako inspektor w Nowym Targu.; od 1932 r. w st. spocz., przeniósł się z rodziną do Wilna. Burmistrz miasta Dobczyce w latach 1935–1939. Aresztowany przez Sowieców 4 października 1939 r., skazany na 8 lat więzienia (Siblag). Po układzie Sikorski – Majski 30 lipca 1941 r., zwolniony wstąpił do armii gen. Andersa. Po wojnie w Wielkiej Brytanii; pozostał na emigracji i do kraju już nie powrócił. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Walecznych; Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuro Udostępniania (dalej: IPN BU), sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 26–17; *Lista starszeństwa oficerów Legionów Polskich*, Warszawa 1917, s. 8; *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923; *Rocznik oficerski 1928*, Warszawa 1928; *Rocznik oficerski rezerw 1934*, Warszawa – Londyn 2003, s. 326, 940; *Góra Jan „Janka”* [w:] W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2, Warszawa 2006, s. 46.

³ W napisanym na polecenie UB zyciorysie, Tadeusz Góra, podał, iż jego ojciec Jan był w latach 1935–1939 burmistrzem miasta Dobrzyce. Autorowi nie udało się skonfrontować tego faktu jak również ustalić w jakim rejonie II RP było ono położone. Prawdopodobnie chodzi jednak o miasteczko Dokszyce nad rzeką Berezyną (pow. Dzisna, woj. Wilno). Informacje uzyskane z magistratu Miasta i Gminy Dobczyce, w pow. myślenickim, woj. małopolskiego, nie potwierdziły tego; Pismo Sabiny Cygan z Biura Promocji Urzędu Gminy i Miasta Dobczyce z 14 XI 2012 r.

i Bronisławy z domu Wiszniewska. W związku z częstymi przenosinami ojca, początkowo uczył się w Stryju, gdzie ukończył trzy pierwsze klasy szkoły powszechnej, następnie w Zamościu (4 klasa szkoły powszechnej i 1 klasa gimnazjum) oraz ponownie w Stryju (2 i 3). W Nowym Targu zaliczył czwartą klasę i uzyskał tzw. małą maturę, a od 1932/1933 r. szk. kontynuował naukę w gimnazjum w Wilnie, matury jednak do wojny nie zdobył, zafascynowany lotnictwem i szybownictwem, któremu poświęcał wolny czas.

Na początku 1934 r. Góra zapisał się do Aeroklubu Wileńskiego i rozpoczął szkolenie na szybowcach „Wrona” i „CWJ” w miejscowości Grzegorzewo koło Wilna, uzyskując kategorie „A” i „B” oraz kat. „C”⁴ w Ośrodku Szybowcowym w Bezmiechowej w Bieszczadach⁵. Latem 1936 r. w ramach Przysposobienia Wojskowego Lotniczego ukończył w Łucku kurs pilotażu samolotów sportowych. Brał udział w wielu konkursach szybowcowych, bił także rekordy m.in.: 13 maja 1937 r. wykonał z Bezmiechowej lot na długotrwałość, utrzymując się w powietrzu przez 18 godzin, a w sierpniu na szybowcu SG-3 bis wygrał V Krajowe Zawody Szybowcowe w Inowrocławiu. Jednak największym jego sukcesem zanotowanym 18 maja 1938 r., był przelot na szybowcu PWS-101 z Bezmiechowej do Solecznik Małych koło Wilna. Wówczas jako pierwszy pilot na świecie pokonał odległość 577,8 km. Za wyczyn ten odznaczony został prestiżowym Medalem Lilienthala, przyznany mu 7 stycznia 1939 r.⁶ Wiosną 1939 r., Góra, startując na PWS-101 w Międzynarodowym Zlocie Szybowcowym we Lwowie, zajął II miejsce. Tego samego roku wykonał przelot z szybowiska Polichno w Górach Świętokrzyskich do Bydgoszczy (304 km).

Latem 1939 r. Tadeusz Góra zgłosił się na ochotnika do wojska i otrzymał przydział jako szeregowy pilot do Szkoły Pilotażu Nr 1 w Masłowie⁷. Wybuch wojny zastał go na lotnisku w Polichnie. Po niemieckim bombardowaniu lotniska, przeleciał do Annapola, a następnie na RWD-8 w okolicy Pińska i następnie Łucka, gdzie w jednym z okolicznych dworów został aresztowany przez Sowieców. Niebawem oddawszy zegarek wartownikowi został przez niego wypuszczony na wolność⁸. Przez Włodzimierz Wołyński samochodem ciężarowym dotarł do Równego, a stamtąd koleją do Wilna, gdzie spotkał się z rodziną.

⁴ Rozporządzenie Ministrów Komunikacji i Spraw Wojskowych z dnia 8 września 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o lotnictwie szybowcowym (szybownictwie); Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Dz.U.R.P.) 1937, nr 75, poz. 547.

⁵ Bezmiechowa – wieś malowniczo położona w dolinie potoku Dyrbek u podnóża Gór Słonych i pasma Czarnego Działu. W 1930 r. rozpoczęto tutaj budowę szkoły szybowcowej nazwanej Polską Akademią Szybownictwa. Dwa lata później, na szczycie wzniesienia Kamionka (631 m n.p.m.) była już szkoła szybowcowa, stały dwa budynki piętrowe i 6 hangarów. Dziś wieś dzieli się na dwie części: Bezmiechową Dolną i Bezmiechową Górną (gmina Lesko); R. Nater, A. Glass, A. Olejko, *Bezmiechowa. Chłuba polskiego szybownictwa*, Lesko 2003, s. 9–10.

⁶ T. Góra był jednym z siedmiu Polaków, którzy w historii RP otrzymali ten medal, i jako pierwszy na świecie, po jego ustanowieniu przez Międzynarodową Federację Lotniczą. Patrz: *Almanach – Polskie Lotnictwo Sportowe*, Kraków 1987, s. 108, 130–131, 141.

⁷ T. Chwałczyk, *Medalowe wloty*, Lublin 2008, s. 99.

⁸ Tamże, s. 108–109.

W związku z zamiarem przedostania się na Zachód, do organizującego się Wojska Polskiego we Francji, w listopadzie 1939 r. Góra z kolegą wyruszył do Kowna pociągiem dotarł do Rygi, a następnie samolotem do Sztokholmu i statkiem do Newcastle w Anglii. Skierowany do Francji, wstąpił do Polskich Sił Powietrznych (dalej: PSP) w Lyon-Bron. Udziału w walkach jednak nie wziął i po kapitulacji Francji, z jednego z portów przedostał się w czerwcu 1940 r. do Wielkiej Brytanii, z przydziałem do Bazy PSP w Blackpool.

Po ukończeniu szkolenia na pilota współpracy z obroną przeciwlotniczą w 1941 r. (bazy w Gosport i Cleave – ACCU nr 2⁹, uczył się na dalszych kursach pilotażu myśliwskiego w Heston pod Londynem (61 OTU). W październiku 1941 r. przydzielony został do 316. dywizjonu myśliwskiego „Warszawskiego”, który stacjonował na lotnisku Church Stanton. Dowódcą tego dywizjonu był kpt. Waław Wilczewski¹⁰, a dowódcą eskadry „B” do której trafił – kpt. Tadeusz Nowierski¹¹.

Pierwszy lot bojowy Góra wykonał 18 listopada 1941 r.¹² określony jako *patrol over convoy*, nad morzem, tj. patrolowanie wyznaczonej przestrzeni na trasie, którą przepływały alianckie konwoje statków handlowych. Lot przebiegł spokojnie, bez żadnych niespodzianek.

W grudniu 1941 r. z dyonem przebazował na lotnisko Northolt, gdzie już stacjonowały tam dwa inne dywizjony myśliwskie: słynny 303 i 315 z 1 Polskiego Skrzydła Myśliwskiego. Zapamiętał szczególnie jeden lot. 10 kwietnia 1942 r. uczestnicząc w eskorcie wyprawy bombowej lecącej na bombardowanie odcinka w rejonie St. Omer – Gravelin (kryptonim Sweep – wymiatanie myśliwskie), jego dywizjon spostrzegł formację niemieckich myśliwców Focke Wulf FW-190. Tak o tym wspominał po latach:

⁹ M.in. szkolił się wówczas na takich samolotach jak: Queen Bee, Swordfish, Fairey Battle.

¹⁰ Kpt. pil./ppłk Waław Wilczewski (1908–1982). W 1931 r. absolwent Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, przydzielony do 2 Pułku Lotniczego w Krakowie. Służył m.in. w 123 eskadrze myśliwskiej 3. dywizjonu. W wojnie 1939 r. w 142 eskadrze myśliwskiej 4 Pułku Lotniczego (Toruń) i Armii „Pomorze”. Następnie przez Rumunię przedostał się do Francji. Od sierpnia 1940 r. w 607. dywizjonie, od sierpnia 1941 r. dowódca 316. dywizjonu myśliwskiego. 8 listopada 1941 r. zestrzelony dostał się do niewoli niemieckiej (Żagań). Po wojnie w Wielkiej Brytanii i Wenezueli (Caracas), gdzie zmarł; T.J. Krzystek, *Polskie Siły Powietrzne w Wielkiej Brytanii w latach 1940–1947. Łącznie z Pomocniczą Lotniczą Służbą Kobiet (PLSK-WAAF)*, Warszawa 2008, s. 458–459.

¹¹ Por. pil./ppłk Tadeusz Nowierski (1907–1982). Pilot 609. dywizjonu myśliwskiego (bryt.) w walkach o Wielką Brytanię, od stycznia 1942 r. dowódca 308. dywizjonu myśliwskiego „Krakowskiego”. Zestrzelił 4 samoloty wroga na pewno, 1 prawdopodobnie i 6 ½ uszkodził (wg listy Bajana). Zmarł w Warszawie. Patrz: K.A. Tochman, *Z ziemi obcej do Polski...*, t. 2, s. 271–276.

¹² Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), LOT, sygn. A.V.44.11/60/4, Ewidencja bojowa pilota T. Góry, Działalność bojowa w Anglii; T. Chwałczyk, dz. cyt., s. 126. Wg życiorysu T. Góry opracowanego przez Wojciecha Zmyślonego, fakt ten miał miejsce 18 grudnia 1941 r.; <http://www.polishairforce.pl/gora.html> (odczyt: 7 listopada 2012 r.). Również i tę ostatnią datę podaje B. Szwedo, co nie odpowiada prawdzie; B. Szwedo, *Tadeusz Góra [w:] Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari 1914–1921, 1939–1945*, Rzeszów 2011, s. 73.

Dostrzeżliśmy je w porę, przejmując inicjatywę. Chodziło o niedopuszczenie przeciwnika w sąsiedztwo bombowców na skuteczną odległość strzału. Wywiązała się walka, której szczegółów, wobec emocji, jaka mnie wtedy ogarnęła, nie jestem w stanie odtworzyć. Było to moje pierwsze spotkanie z wrogiem, kiedy, w odróżnieniu od wrześniowego epizodu z 1939 r. na nieuzbrojonym RWD-8, nie musiałem tylko unikami bronić się przed zestrzeleniem, ale sam mogłem atakować. Nadarzył się w końcu taki moment, gdy w celowniku uchwyciłem sylwetkę FW-190 i już jej nie wypuściłem. Dochodząc na odległość skutecznego ognia, nacisnąłem spust. Focke Wolf jakby zachwiał się i zmienił tor lotu, przechodząc potem w nurkowanie. Nie mogłem obserwować co było z nim dalej, bo musiałem sam ratować się przed zestrzeleniem przez innego niemieckiego myśliwca¹³.

Samolot ten uznano mu za uszkodzony¹⁴.

3 czerwca 1942 r. nad Le Havr, lecąc w osłonie bombowców, w ramach akcji *Circus*, zestrzelił Focke Wulfa FW-190¹⁵. 30 lipca wraz dyonem 316 przebazował na lotnisko Hutton Cranswick na wschodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii i stamtąd wykonywał swoje loty myśliwskie. 10 stycznia 1943 r. zgłosił się do Szkoły Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Auchtermuchty, gdzie szkolono również lotników¹⁶. Po jej ukończeniu mianowany został do stopnia podporucznika lotnictwa rezerwy w Centrum Wyszkożenia Lotnictwa w Blackpool (15 kwietnia 1943 r.).

Po szkoleniu Góra powrócił do linii. Wówczas wchodził w skład eskadry „B”, którą dowodził kpt. pil. Włodzimierz Karwowski¹⁷, a dowódcą dywizjonu 316. był kpt. pil. Marian Trzebiński¹⁸. Dyon został już przebrojony na nowe Spitfire Mk. IX, które osiągały prędkość ponad 600 km/godz.

13 maja 1943 r. w rejonie Abbeville – Doullens, w trakcie zadania bojowego w osłonie amerykańskich latających fortów (B-17), prawdopodobnie zestrzelił jednego FW 190, a 4 września 1943 r. w rejonie Lille – Roubaix uzyskał kolejne

¹³ T. Chwałczyk, dz. cyt., s. 126–127.

¹⁴ IPMS, LOT, sygn. A.V.44.11/60/4, Zwycięstwa pilota T. Góry w ramach RAF-u; J. Kutzner, *Zwycięstwa pilotów myśliwskich Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie 1940–1945*, Warszawa Halinów 2007, s. 24, 71.

¹⁵ IPMS, LOT, sygn. A.V.44.11/60/4, Personal Combat Report. Northolt Polish Ving. Cirrus 184; J. Kutzner, dz. cyt., s. 24, 72.

¹⁶ IPMS, sygn. C. 50, Kronika Centrum Wyszkożenia Piechoty od 1 grudnia 1942 r., k. 15; T. Chwałczyk, dz. cyt., s. 132. Na II kurs lotniczy przy Szkole Podchorążych Piechoty i Kawalerii Zmotoryzowanej w Auchtermuchty, trwający do 27 marca 1943 r. powołano 47 uczniów.

¹⁷ Kpt./ppłk pil. Włodzimierz Karwowski (1912–1978). Absolwent Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, ppor. pil. (15 października 1937 r.), przydzielony do 133. eskadry myśliwskiej w Poznaniu. W wojnie 1939 r. nie brał udziału; we Francji wspólnie z dwoma kolegami Francuzami zestrzelił 2 samoloty wroga. Od lipca 1940 r. w 302. dywizjonie myśliwskim i od grudnia 1942 r. dowódca 306. dywizjonu myśliwskiego „Toruńskiego”. Następnie m.in. w 12 Grupie Myśliwskiej. Zmarł w Auckland, Nowa Zelandia. W sumie zestrzelił 2 samoloty wroga na pewno i ½ uszkodził. Odznaczony m.in. 3-krotnie Krzyżem Walecznych; T.J. Krzystek, dz. cyt., s. 192; W. Matusiak, *306 Dywizjon Myśliwski Toruński*, Warszawa 2004.

¹⁸ Kpt./mjr pil. Marian Trzebiński (1913–2002). Od grudnia 1942 r. dowódca 316. dywizjonu myśliwskiego, a od września 1945 r. – dowódca 317. dywizjonu. Zmarł w Ontario, Kanada. Odznaczony m.in. *Virtuti Militari* V klasy; T.J. Krzystek, dz. cyt., s. 440.

prawdopodobne zestrzelenie Focke Wulfa FW-190¹⁹. 11 czerwca 1944 r. w locie bojowym nad północnymi Niemcami, w gronie 3 kolegów pilotów (okolica Wilhelmshaven i Bremę) ppor. Góra na Mustangu brał udział w atakowaniu celów naziemnych i zawadził o przewody wysokiego napięcia. Pomimo uszkodzenia samolotu kontynuował lot i atak, niszcząc z innym pilotem dwie lokomotywy nieprzyjaciela²⁰. 31 lipca 1944 r. zestrzelił jedną latającą bombę V-1²¹. 1 września 1944 r. awansowany na porucznika. Ostatni lot bojowy w wojnie wykonał 30 października 1944 r. biorąc udział w eskorcie bombowców nad Kolonię. Od 16 stycznia 1945 r. służył jako pilot rozprawdzający w 12. Ferry Unit. W maju 1945 r. otrzymał przydział do 315. dywizjonu myśliwskiego „Dęblińskiego”. Służbę w PSP zakończył w 306. dywizjonie myśliwskim „Toruńskim”²² jako dowódca eskadry „B”, 17 stycznia 1947 r., a jego dywizjon zdemobilizowano.

W sumie por. Tadeusz Góra wykonał 111 lotów bojowych²³ i 47 operacyjnych²⁴; uzyskał 1 pewne zestrzelenie, 2 prawdopodobne i 1 uszkodzenie. Za swoje dokonania, zarządzeniem naczelnego wodza gen. Kazimierza Sosnkowskiego z 20 lutego 1944 r. odznaczony został m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy²⁵ oraz 3-krotnie Krzyżem Walecznych (24 czerwca 1942 r., 10 sierpnia 1942 r., 16 września 1943 r.).

Tadeusz Góra, pomimo ostrzeżeń ojca Jana – mjr. PSZ, który pozostał w Wielkiej Brytanii, a znał Sowietów od przysłowiowej „podszewki” jako uczestnik m.in. wojny bolszewickiej 1920 r. i więzień sowieckich łagrów – zdecydował się na powrót do Polski. Nieznane są przyczyny powrotu do komunistycznego „raju”. Być może była to: rodzina (matka), miłość do lotnictwa, (szybownictwa), ale za wszelką cenę czy tęsknota do kraju lub po prostu – kariera, a może zwykła naiwność młodego człowieka?

Tak o motywach powrotu do kraju pod władzą komunistyczną pisał Tadeusz Chwałczyk, biograf T. Góry, na podstawie jego wspomnień:

29 września urodził się nam syn... To jakby przeważało za opeją, aby już na stałe pozostać w Anglii i ułożyć sobie życie na emigracji. W jakiś czas potem otrzymałem

¹⁹ IPMS, LOT, sygn. A.V.44.11/60/4, Wing Intelligence Combat Report, Northolt Polish Wing, Ramrod, s. 30 Part I; J. Kutzner, dz. cyt., s. 24, 72, 73.

²⁰ T. Chwałczyk, dz. cyt., s. 140–142. W locie tym, w okolicy Burgforde, ok. 9³⁰ poniósł śmierć sierż. pil. Ryszard Fusiara; <http://www.polishwargraves.nl/dorpen/3071.htm>.

²¹ Latająca bomba V-1 zwana była również samolotem-pociskiem.

²² W 316. dywizjonie T. Góra służył od 3 sierpnia 1945 r.

²³ Loty bojowe – wszystkie loty nad terenem i wzdłuż wybrzeża wroga (do 10 mil w głąb morza), choćby nawet nie było spotkania z nieprzyjacielem oraz wszystkie loty nad morzem i terenem własnym, w których doszło do spotkania z przeciwnikiem na odległość wzrokową.

²⁴ Loty operacyjne – wszystkie inne loty nad morzem i terenem własnym, związane z przypuszczalną akcją wroga, w których nie doszło do spotkania z nieprzyjacielem. Do tych należą: konwoje, *Sea rescue*, starty na alarm. Pojęcie lotów operacyjnych jest pojęciem ogólniejszym i loty bojowe wchodziły w skład tychże.

²⁵ IPMS, LOT, sygn. A.V.44.11/60/4, Lotnictwo myśliwskie, Rejestr lotów, zwycięstw i odznaczeń pilota T. Góry; B. Szewo, dz. cyt., s. 73.

jednak list od Adama Dziurzyńskiego²⁶, który... napisał wprost: ...Tadziuńciu! Przyjeżdżaj natychmiast, bo jesteś mi potrzebny. Masz zapewnioną pracę instruktora na Żarze i nic Ci tu nie grozi...

Znowu zaczęły targać mną rozterki znaczone długimi naradami z żoną i ojcem. Ona jakby bardziej optowała za powrotem, ojciec zdecydowany był zostać, ale w odniesieniu do mnie nie wywierał żadnego nacisku. Pozostawił mi własny wybór. Perspektywy przyszłościowe miałem raczej mgliste, choćby z braku konkretnego zawodu. Mogłem być tylko pilotem – ale tych akurat w Anglii było w nadmiarze – lub...kierowcą, bo umiałem prowadzić samochód. Pilotami w Anglii zostali tylko nieliczni, głównie dowódcy dywizjonów, których przyjęto do Royal Air Force... Latanie szybowcowe – o którym marzyłem – w ogóle nie wchodziło w rachubę, gdyż w Anglii nie mogłem liczyć na pracę w charakterze instruktora, a latanie dla przyjemności było jak dla mnie – póki co, bezrobotnego – zbyt kosztowne... W końcu więc zdecydowałem: wracamy z żoną i synem do Polski!²⁷

Stosunkowo późno, z przyczyn rodzinnych, bo w 10 czerwca 1948 r. por. Tadeusz Góra przyплыł do Polski (Gdynia) i pociągiem wyjechał do matki i siostry we wsi Nietkowice, w woj. zielonogórskim. Już na tzw. starcie, w kraju pod władzą komunistyczną, los okazał się dla niego łaskawy. Jednym słowem poszczęściło mu się, jak mówili koledzy lotnicy. Szybko znalazł pracę na stanowisku instruktora szybowcowego w szkole na Żarze koło Żywca (lipiec 1948 r. – sierpień 1950 r.). Bardzo szybko, z marszu wstąpił też do Polskiej Partii Robotniczej. 30 marca 1950 r. władze ludowe zweryfikowały mu stopień porucznika. Zanotował też kolejne sukcesy sportowe i 23 lipca 1950 r. osiągnął na Żarze „przewyższenie”²⁸ 5038 m, zdobywając tym samym ostatni warunek do Złotej Odznaki Szybowcowej z Trzema Diamentami, którą otrzymał jako pierwszy Polak, a drugi pilot na świecie. Od sierpnia 1950 r. do października 1953 r. pracował w charakterze kierownika wyszkolenia Aeroklubu Bielsko-Bialskiego na lotnisku w Aleksandrowicach. W tym czasie uzyskał uprawnienia pilota doświadczalnego II kl. i został oblatywaczem w Instytucie Szybownictwa w Bielsku-Białej²⁹.

²⁶ Adam Dziurzyński (1902–1991). W 1933 r. podjął szkolenie szybowcowe i rok później zdobył uprawnienia pilota kategorii A, B, C, a następnie instruktora. M.in. wypuszczał T. Górę do wszystkich jego diamentowych lotów. W 1939 r. został szefem lotniska Polichno-Pińczów; był prekursorem latania na trasie zamkniętej. Po wybuchu wojny opuścił kraj i przez Rumunię, Maltę i Francję dopłynął do Anglii, gdzie wstąpił do PSP i pełnił służbę w dywizjonach lotniczych bombowych: 300 i 301 jako szef ekwipunku lotniczego. Zdemobilizowany na lotnisku w Ingham, w 1947 r. powrócił do Polski i objął kierownictwo reaktywowanej w 1945 r. szkoły szybowcowej na Żarze, która w 1951 r. została zakończona. Do 1957 r. był pilotem doświadczalnym w Szybowcowym Zakładzie Doświadczalnym w Bielsku Białej, gdzie wykonał ok. 1200 lotów, a przelatał ok. 400 godzin. W 1957 r. powrócił na Żar na stanowisko komendanta. W 1971 r. przeszedł na emeryturę. Poza szybownictwem był zamiłowanym pszczelarzem i organizatorem Koła Pszczelarzy w Międzybrodzu Bialskim oraz łowczym. Odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Tańskiego. Zmarł w Międzybrodzu Żywieckim; <http://stara.gorpol.pl/lotnictwo/ludzie/d/dziurz.html> (odeczyt 20 listopada 2012 r.).

²⁷ T. Chwałczyk, dz. cyt., s. 156–157.

²⁸ Przewyższenie oznacza w szybownictwie różnicę pomiędzy wysokością, na której rozpoczęty został lot samodzielny, a największą wysokością uzyskaną w trakcie danego lotu.

²⁹ IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 20; B. Szewo, dz. cyt., s. 74.

W lipcu 1951 r., jak stanowią dokumenty archiwalne byłych służb specjalnych – UB, Tadeusz Góra zgłosił się (sic!) do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku (obecnie Bielsko-Biała) z listem napisanym przez kolegę lotnika Jerzego Kuleszę, który proponował mu współpracę z zachodnim wywiadem³⁰. Kulesza był pracownikiem Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Żołnierza³¹ i zbiegł z PRL do Szwecji samolotem sportowym³². Ubecy tylko czekali na takie *dictum* i sprawę postanowili „pociągnąć”, i zwerbować znanego szybownika.

6 sierpnia 1951 r. Tadeusz Góra, wg dokumentów archiwalnych byłych służb specjalnych, zgodził się „dobrowolnie na współpracę” z UB jako tajny informator o ps. „Tadek”, zwerbowany przez naczelnika Wydziału II Departamentu VIII Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: MBP), mjr. UB Hermana Halperna³³. Tego samego dnia podpisał też zobowiązanie o współpracy. Jako dokument tamtej epoki warto go zacytować w całości:

Ja Góra Tadeusz... zgodnie z moim sumieniem [sic!] i ukochaniem Narodu i Państwa Polskiego zobowiązuję się dobrowolnie współpracować z organami bezpieczeństwa publicznego i w miarę mych sił i możliwości pomóc im w wykrywaniu szpiegów, sabotażystów i dywersantów i innych wrogów integralności Polski i jej władzy Ludowej. Dla wykonania tych zadań będę dokładał wszystkich mych możliwości i chęci. Nigdy nikomu i w żadnych okolicznościach nie ujawnię tego faktu współpracy. Wiem, że ujawnienie przed kimkolwiek współpracy jest karalne. Dla lepszej swej konspiracji przyjmuję pseudonim »Tadek«³⁴.

Przede wszystkim „Tadek” brał udział w rozpracowaniu pilota, wspomnianego Jerzego Kuleszy, który zbiegł do Szwecji (Sprawa o kryptonimie „Judasz”). Wg obszernej notatki służbowej sporządzonej przez kpt. H. Piekarskiego³⁵, Star-

³⁰ IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 22, Notatka por. P. Guzka, Kierownika Sekcji I Wydziału II Departamentu VIII Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, 3 XII 1953; IPN BU, sygn. 00293/411, Teczka pracy agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 13, Agenturalne doniesienie Tadek z 7 XII 1957, 62 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego.

³¹ Liga Przyjaciół Żołnierza powstała w 1950 r. w okresie Polski Ludowej jako stowarzyszenie paramilitarne, w komunistycznym systemie obrony cywilnej. W 1962 r. przekształcona została w Ligę Obrony Kraju (LOK) i istnieje do dnia dzisiejszego. Patrz: T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa, 1991.

³² IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 22; B. Szewo, dz. cyt., s. 74.

³³ Mjr UB Herman Halpern (1919–?), urodzony we Lwowie. Od 1940 r. w ACz, konfident Wydziału Informacji ps. „Widz”, przyczynił się do wykrycia kilku grup „kontrewolucyjnych”. W latach 1943–1945 żołnierz 1. dywizji „kościuszkowskiej” ludowego WP. Od 1 stycznia 1947 r. starszy referent Sekcji I i IV Wydz. VIII Dep. IV MBP, od 1 kwietnia 1947 r. kierownik Sekcji I Wydziału VIII Departamentu IV MBP. Z dniem 1 czerwca 1949 r. został p.o. naczelnika Wydziału VIII Departamentu IV, kierownikiem Wydziału VIII i naczelnikiem Wydziału II Departamentu Komunikacji MBP. Od 1 marca 1951 r. w dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MBP i praca w Centralnym Biurze Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych, a od 14 grudnia 1954 r. w KG MO. Zwolniony z resortu 6 kwietnia 1957 r. Dalsze losy nieznane, prawdopodobnie wyemigrował do USA; IPN BU, sygn. 698/1115, Akta osobowe Hermana Halperna; M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem*, Lublin 2000, s. 576.

³⁴ IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 28.

³⁵ Brak bliższych danych.

szego Pomocnika szefa Oddziału I Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Kraju z sierpnia 1959 r., przyszedł TW otrzymał od J. Kuleszy „paczkę z odzieżą oraz list, z którego treści można się było zorientować, że w ubraniu jest coś zaszyte. Po rozpruciu ubrania żona... znalazła w nim instrukcje określającą zainteresowania wywiadowcze oraz kalkę do sporządzania tajnopisów”³⁶. O powyższej przesyłce T. Góra zameldował UB, otrzymując polecenie podtrzymania kontaktu z Kuleszą.

TW „Tadek” przekazał Kuleszy tajnopisem ok. 5 raportów wywiadowczych, których treść była uzgodniona z pracownikami UB. Oczywiście listy jakie otrzymywał od niego również przekazywał bezpiece. Jednak po pewnym czasie Kulesza zerwał kontakt z Górą. M.in. w doniesieniu z 2 sierpnia 1954 r. informował swojego oficera prowadzącego o sobie i swoich najbliższych, a przede wszystkim o ojcu Janie, „sanacyjnym majorze” i „reakcjonście”³⁷.

Początkowo jego oficerem prowadzącym jako konfidenta bezpieki był por. Piotr Guzek³⁸, kierownik Sekcji I Wydziału II Departamentu VIII MBP oraz m.in. mjr. Józef Zwoliński³⁹, naczelnik Wydziału II Departamentu VIII MBP. Następnie mjr Edward Niedziela⁴⁰, Starszy Pomocnik Szefa II Oddziału Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej (dalej: WSW)⁴¹.

28 maja 1955 r. warszawska centrala bezpieki w piśmie do I sekretarza Wojewódzkiego Komitetu PZPR w Stalinogrodzie [Katowicach] raportowała, iż w sprawie Jerzego Kuleszy, zbiegłego do Szwecji 9 marca 1951 r. lotnika, jest wykorzystywany operacyjnie Tadeusz Góra, członek PZPR. W związku z powyższym jest konieczne dalsze jego wykorzystanie. Sprawę tę uzgadniano również z zastępcą przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego⁴².

Jednak Góra pomimo możliwości, jaką dawała reorganizacja sieci konfidenckiej, w czasie popaździernikowej odwilży (styczeń 1957 r.), nie zerwał dal-

³⁶ IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek” [Tadeusz Góra], k. 45.

³⁷ Tamże, k. 26–27.

³⁸ Mjr/plk. Józef Zwoliński (1919–?). W resorcie bezpieczeństwa od 15 lutego 1945 r. (Pruszków), gdzie m.in. pełnił następujące funkcje: referenta Sekcji 3 Wydziału VIII Departamentu IV MBP (1 kwietnia 1946 r.), kierownika Sekcji 4 Wydziału VIII Departamentu IV (1 sierpnia 1950 r.), zastępcy naczelnika Wydziału II Departamentu VIII MBP (1 lutego 1952 r.), zastępcy naczelnika Wydziału II Departamentu VIII (12 sierpnia 1952 r.), naczelnika Wydziału II Departamentu VIII (1 listopada 1954 r.), naczelnika Wydziału IX Departamentu II MSW (28 listopada 1956 r.). Zwolniony z resortu MSW 15 sierpnia 1968 r. Dalsze losy nieznanne; M. Piotrowski, dz. cyt., s. 844.

³⁹ Brak bliższych danych.

⁴⁰ Brak bliższych danych.

⁴¹ Brak bliższych danych.

⁴² Wg pisma ókólnego dyrektora Gabinetu Ministra BP do szefów Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (dalej: WUBP) i Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego z 2 lutego 1953 r. istniał zakaz werbowania członków PZPR do sieci agenturalnej bez zgody I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W tym czasie funkcję zastępcy przewodniczącego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego pełnili: Antoni Alster, Witold (Lewin) Sienkiewicz i ppłk. Jan Ptasieński; *Księga bezprawia. Akta normatywne Kierownictwa Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (1944–1956)*, oprac. B. Kopka, Warszawa 2011, s. 637–638; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 91.

szej współpracy z bezpieką. W związku z powołaniem do ludowego wojska, po wcześniejszej rozmowie z dowódcą Wojsk Lotniczych gen. Janem Frey-Bieleckim⁴³, otrzymał skierowanie do 39. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego w Mierzęcicach, a następnie do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Radomiu na przeszkolenie. Odbił je w pilotażu odrzutowców, kolejno na samolotach MiG-15, MiG-17 i MiG-19, w pułkach w Poznaniu-Krzyszczakach, gdzie pełnił funkcję dowódcy eskadry. 30 lipca 1959 r. został skierowany do Wyższej Szkoły Pilotów w Modlinie i przeszedł pod skrzydła kontrwywiadu Wojskowej Służby Wewnętrznej Wojsk Lotniczych w charakterze agenta⁴⁴.

Po raz kolejny przekazywany był coraz to innym oficerom do prowadzenia. Zachowały się m.in. jego doniesienia na kolegów z lat wspólnej służby w lotnictwie angielskim, w tym na kpt. pil. Henryka Kwiatkowskiego z dywizjonu bombowego nr 301⁴⁵. Kwiatkowski, rodem z Zamościa, w 1952 r. uciekł z kraju porwanym samolotem razem z kolegą z RAF-u por. nawigatorem Romanem Romanowiczem⁴⁶. Wg. Góry, Kwiatkowski był „zdrajcą ojczyzny” [ludowej]⁴⁷.

Tadeusz Góra „Tadek” „nadawał” również na mjr./płk. pil. Stefana Witorzeńca⁴⁸, zamieszkałego w Łodzi, a następnie w Warszawie, chor. pil. Tadeusza

⁴³ Gen. dyw. pil. Jan Frey-Bielecki (1916–1994). W czasie wojny dowódca oddziału NKWD na terenie Wileńszczyzny. W 1945 r. szef WUBP w Warszawie, a następnie w Krakowie do 1946. Brał udział w akcjach przeciwko podziemiu niepodległościowemu. W latach 1956–1962 dowódca Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju. Następnie zdymisjonowany; W. Frazik, F. Musiał, M. Szpytma, *Twarze krakowskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Krakowie. Informator personalny*, Kraków 2006, s. 100.

⁴⁴ Oddział II Zarządu I WSW zajmował się przede wszystkim kontrwywiadem ofensywnym, dokonywaniem werbunków Osobowych Źródeł Informacji i prowadzaniem tzw. gier operacyjnych.

⁴⁵ Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej: IPN Ka), sygn. 047/312, t. 1, Sprawa agenturalnego sprawdzenia przeciwko Henrykowi Kwiatkowskiemu i Romanowi Romanowiczowi, Rozpracowanie Henryka Kwiatkowskiego, Doniesienie agenturalne informatora „Tadek”, Bielsko-Biała, 21 VI 1951, k. 28–28a; tamże, Doniesienie agenturalne informatora „Tadek”, Bielsko-Biała, 25 VII 1951, k. 64–65a. Kpt. pil. Henryk Kwiatkowski (1918–1990) był jednym z tych lotników, którzy brali udział w zrzutach do kraju podczas minionej wojny; K.A. Tochman, *Z ziemi obcej do Polski...*, t. 2, s. 231–259.

⁴⁶ Ppor. naw. Roman Marian Romanowicz (1922–?), nawigator 307. dywizjonu myśliwskiego nocnego „Lwowskich Puchaczy”. 15 lipca 1947 r. powrócił do kraju i od 1948 r. był zawiadowcą lotniska Aleksandrowice. Dalsze losy nieznanne; IPN Ka, sygn. 047/312, t. 1, k. 7, 8, Sprawa agenturalnego sprawdzenia przeciwko Henrykowi Kwiatkowskiemu i Romanowi Romanowiczowi; J. Krzystek, dz. cyt., s. 364; J. Damsz, *Lwowskie Puchacze. Wspomnienia lotnika*, Kraków 2009.

⁴⁷ IPN BU, sygn. 00293/411, Teczka personalna agenta „Tadek”, k. 71, Notatka agenturalna sporządzona przez mjr. Niedzielę z doniesienia TW „Tadek” z 8 VIII 1961 r..

⁴⁸ Tamże, k. 35–39, Agenturalny meldunek „Tadka”, Wyższa Szkoła Pilotażu, 5 XI 1959. Kpt./płk. pil. Stefan Witorzeńca (1908–1994). Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa (1929–1931) mianowany ppor. Następnie 3 Pułk Lotniczy w Poznaniu. W wojnie 1939 r. bronił rejonu Dębłina. Od 1940 r. w bryt. 501. dywizjonie myśliwskim, 306. i 302. dywizjonem myśliwskim oraz 2. Polskim Skrzydłem Myśliwskim i 131. Skrzydłem Myśliwskim. Zestrzelił 5½ samolotu wroga. W 1948 r. powrócił do Polski. Od 1957 r. w lotnictwie LWP. Odznaczony m.in. Virtuti Militari V klasy i 3-krotnie Krzyżem Walecznych; B. Polak, *Witorzeńca Stefan [w:] Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945*, t. 4: 1939–1945, cz. 1, oprac. G. Łukomski, Cz. Partacz, B. Polak, M. Rezler, E. Tom-

Szymańskiego⁴⁹, zamieszkałego w Poznaniu, braci Krępskich, tj. por. pil. Romana Krępskiego⁵⁰ z PSP, zamieszkałego w Argentynie i jego brata pułkownika z ludowego lotnictwa⁵¹, kpt. Bohdana Arcta⁵² i płk. Aleksandra Gabszewicza⁵³ oraz o wielu innych znajomych z PSP i ludowego lotnictwa. Np. ostrzegwał swoich mocodawców z WSW m.in. o ewentualnej ucieczce kolegi pilota z jednostki, kpt. Antoniego Stojowskiego⁵⁴ i informował o całej jego najbliższej rodzinie, głównie o sprawach intymnych⁵⁵.

30 czerwca 1960 r. na skutek awarii silników przymusowo lądował na MiG-19, odnosząc poważne obrażenia. Nie przerwało to jednak jego dalszej służby pilota wojskowego ani szybownika.

kowiak, Koszalin 1995, s. 121; S. Czum, *Z żalobnej karty. Płk pil. Stefan Witorzeń (1908–1994)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 1–2, s. 322–324.

⁴⁹ Chor. pil. Tadeusz Szymański (1917–1992). Pilot 315. dywizjonu myśliwskiego. Po wojnie powrócił do Polski, pracował w Aeroklubie Poznańskim jako kierownik wykształcenia. W latach 50. uciekł z kraju. Zmarł prawdopodobnie w Wielkiej Brytanii; T.J. Krzystek, dz. cyt., s. 426.

⁵⁰ Por. pil. Roman Krępski (1918–1948). Zmarł w Argentynie.

⁵¹ Brak bliższych danych.

⁵² Ppor./mjr pil. Bohdan Arct (1914–1973). W 1934 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie i w 1935 r. podjął studia na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. 1 stycznia 1936 r. został ppor. pil. W wojnie 1939 r. dowódca 10. plutonu łącznik. na RWD-8., 2-krotnie zestrzelony przez własną artylerię p.lot. Przez Rumunię i Bejrut przedostał się do Marsylii i Salon, gdzie w bazie lotniczej (Lyon-Bron). 16 marca 1940 r. wyruszył do Afryki, a po kapitulacji Francji przez Casablankę i Gibraltar przyplłynął do Anglii. M.in. przeprowadzał maszyny myśliwskie Spitfire, Hurricane, Kittyhawk. Po przeszkoleniu w 306. dywizjonie i Polskim Zespole Myśliwskim (*Polish Fighting Team*) w Afryce, w ramach polskiej eskadry brytyjskiego 145. dyonu myśliwskiego w Tunezji („Cyrk Skalskiego”). Od lipca 1943 r. ponownie w 306. dyonie, następnie w 303. jako dowódca eskadry „B”, a od 26 czerwca 1944 r. 316. 6 września 1944 r. nad Holandią wyskoczył na spadochronie, wydany Niemcom przez holenderską policję, więziony w: Stalag Luft 1 w Barth na Pomorzu Zachodnim. Od maja 1945 r. w Wielkiej Brytanii. Odznaczony *Virtuti Militari* V klasy oraz 4-krotnie Krzyżem Walecznych. Zniszczył 3 samoloty wroga (na pewno), 1 prawdop. i 1 uszkodził. W czerwcu 1947 r. wraz z żoną przyjechał do Polski. Osiedlił się we Wrocławiu, następnie w Warszawie, Dobrzanowie i Siedlcach. Pisał i wydawał swoje wspomnienia lotnicze, represjonowany przez reżim komunistyczny. Ogółem napisał 43 książki, m.in.: *Aferro łączy Kontynenty*, Warszawa 1973; *Cena życia*, Warszawa 1964; *Wielki dzień dywizjonu 303*, Warszawa 1969; *W pogoni za Luftwaffe. Polscy myśliwcy w pustyniach Tunisu*, Wrocław 1946; W. Król, *Myśliwcy*, Warszawa 1980.

⁵³ Por./gen. bryg. Aleksander Gabszewicz (1911–1983). Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Piechoty mianowany ppor. ze starszeństwem 15 sierpnia 1934 r., następnie w Centrum Wyszczolenia Oficerów w Dęblinie. W latach 1937–1939 p.o. dowódcy 113. eskadry myśliwskiej 1. Pułku Lotniczego w Warszawie. 1 września 1939 r. zestrzelony, poparzony, ewakuowany do Rumunii. We Francji dowódca klucza w obronie Lyonu, zestrzelił 2 samoloty wroga. W Wielkiej Brytanii w składzie 607., 303. i 316. dywizjonu myśliwskiego. Od 28 stycznia 1943 r. kolejno dowodził m.in.: 2., 1. i 131. Polskim Skrzydłem Myśliwskim, do stycznia 1947 r. W sumie odniósł 9 i 1/2 pewnych, 1 i 1/3 prawdopodobnych zestrzeleń. Po wojnie zamieszkał w Wielkiej Brytanii i przez 17 lat był prezesem Stowarzyszenia Lotników Polskich. Awansowany na płk. 1 stycznia 1966 r., a mianowany gen. bryg. 1 stycznia 1974 r. Odznaczony *Virtuti Militari* V i IV klasy, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, DSO, DFC.; W. Bartosz, *Gen. bryg. pil. Aleksander Gabszewicz* (1911–1983), „Polska Zbrojna” 1993, nr 26.

⁵⁴ Brak bliższych danych.

⁵⁵ IPN BU, sygn. 00293/411, Teczka pracy agenta „Tadek”, k. 68, Notatka agenturalna sporządzona przez mjr. Niedzielę ze spotkania z ag.[entem] „Tadek” z 22 III 1961 r.

Wg zachowanej notatki służbowej z 14 sierpnia 1961 r. sporządzonej przez kpt. Stefana Wojtczaka, starszego pomocnika szefa Oddziału II Zarządu WSW Wojsk Lotniczych, tego dnia TW „Tadek”, został przejęty na jego łączność osobistą, w obecności zastępcy szefa II Oddziału Zarządu WSW Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Kraju mjr. Edwarda Szczęsnego⁵⁶ i starszego pomocnika Szefa Oddziału II mjr. K. Niedzieli⁵⁷. Na spotkaniu tym otrzymał dokładny instruktaż na temat dalszej współpracy z kontrwywiadem WSW:

obserwowania środowiska byłych Rafowców pełniących obecnie służbę w Centralnej Szkole Lotniczej i zwracania uwagi na ich kontakty w jednostce jak i w otoczeniu cywilnym.

Ag.[ent] »Tadek« początkowo wyrażał pewne wahanie co do celowości dalszej współpracy tłumacząc się, że właściwie podjął się współpracy z Org.[anami] bezp.[ieczyństwa] dobrowolnie jako lojalny obywatel w związku ze sprawą Kuleszy, którą jego zdaniem zaprzepaścił... Org. Bezp. Obecnie sprawa ta jest nieaktualna, gdyż Kulesza wyjechał na stałe do USA i od dłuższego czasu nie daje znać o sobie więc z tego powodu ag. »Tadek« wolałby nie angażować się w inne sprawy a jeśli otrzyma jakieś sygnały od Kuleszy to sam nam o tym zamelduje.

Jednak mjr Szczęsny dokładnie wytłumaczył ag. »Tadek« cel i zadania dalszej współpracy z Org.[anami] KW. [kontrwywiadu] podkreślając metody pracy obcych wywiadów w świetle bieżącej sytuacji międzynarodowej oraz dał mu do zrozumienia, że jego dalsza pomoc org.[anom] Kw. [kontrwywiadu], mogła by przynieść duże korzyści jeśli ag.[ent] »Tadek« będzie pojmował, że jego otoczenie byłych ofic. RAF-u może być szczególnie narażone na aktywne interesowanie się obcego wywiadu.

Spotkanie trwało ok. 1,5 godz., z którego wywnioskowałem, że ag. »Tadek« będzie starał się w przyszłości wykonywać stawiane mu zadania co sam potwierdził i zobowiązał się sumiennie pracować. Ponadto z rozmowy przeprowadzonej z ag. „Tadek” wynikało, że bał się on aby współpraca z nami nie narażiła go na dekonspirację w jego otoczeniu.

Ponieważ ag. »Tadek« jest byłym ofic. RAF-u i cieszy się w tym środowisku pełnym zaufaniem wskazanym jest aby dalej utrzymywać z nim łączność celem orientowania się o sytuacji operacyjnej w środowisku personelu latającego i technicznego wywodzącego się z byłych ofic. RAF-u⁵⁸.

W poł. sierpnia 1961 r. nastąpiła zmiana oficera prowadzącego, u którego „Tadek” pozostawał na łączności. Mjr. Niedzielę zastąpił wówczas kpt. Stefan Wojtczak, który przejął obowiązki oficera kontrwywiadu w Centrum Szkolenia Lotniczego, gdzie pracował Góra. Jak dało się zauważyć z dokumentów WSW, już w tym roku Góra z wiadomych sobie przyczyn okazywał niechęć do współpracy z organami wojskowej bezpieki. Świadczy o tym m. in. kolejna notatka ze spotkania kontrolnego z TW „Tadek”, które odbyło się 14 sierpnia 1961 r. o godz. 11³⁰ w mieszkaniu prywatnym kpt. Wojtczaka w Warszawie, sporządzona tym

⁵⁶ Brak bliższych danych.

⁵⁷ Brak bliższych danych.

⁵⁸ IPN BU, sygn. 00293/410, Teczka personalna agenta „Tadek”, k. 57, Notatka służbowa z dn. 14 VIII 1961 r. sporządzona przez kpt. Stefana Wojtczaka, Starszego Pomocnika Szefa Oddziału II Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju dotycząca przyjęcia na łączność agenta „Tadka”.

razem przez mjr. Szczęsnego, zastępcę szefa Oddziału II Zarządu WSW Wojsk Lotniczych i OPL OK. Wynika z niej, że T. Góra

swą współpracę z organami KW chciałby ograniczyć jedynie do poinformowania nas o ponownym zawiązaniu z nim kontaktu ze strony Kuleszy, którego rozpracowywał w okresie od 1951–1954, będąc na łączności organów B.P. Oświadczył przy tym, że innych momentów, które mogłyby interesować organy KW [kontrwywiadu] w okresie pełnienia służby w wojsku nie stwierdził⁵⁹.

Ostatecznie 16 grudnia 1961 r. Tadeusz Góra został wyrejestrowany z sieci agenturalnej „wskutek uchylania się od współpracy z Org.[anami] WSW w związku z czym stanowił balast w sieci agenturalnej”⁶⁰. Postanowienie zatwierdził mjr. Edward Szczęsny, zastępca szefa Oddziału II Zarządu WSW Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju.

W 1962 r. został szybowcowym mistrzem Polski, poprawił też własny rekord długości lotu – pokonał 630 km. W wojsku służył do 1972 r., kiedy to został zwolniony w stopniu podpułkownika. W 1977 r. rozpoczął pracę w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku jako kierownik lotów na wieży. Później szkolił na śmigłowcach, uzyskał też uprawnienia instruktorskie. Od wiosny 1979 r. do jesieni 1981 r. szkolił w Libii pilotów na śmigłowcach Mi-2. Defilował też przed słynnym już płk. Muammarem al-Kadafim, naczelnym dowódcą sił zbrojnych Libii. W czerwcu 1987 r. wykonał w Polsce ostatni lot za sterami śmigłowca.

W 1970 r. Góra otrzymał Medal Tańskiego, a w 1988 r. Złoty Medal Aeroklubu Polskiego z numerem 2. Na samolotach wylatał 4 tys. godzin, na szybowcach 2 tys. godzin. 19 stycznia 1998 r. Rada Miasta Świdnika nadała jemu tytuł honorowy „Zasłużony dla Miasta Świdnika”, a w 2001 r. otrzymał godność „Honorowego Mieszkańca Miasta i Gminy Lesko”. W 2002 r. Minister obrony narodowej awansował go na pułkownika. W sierpniu 2004 r. Akademicki Ośrodek Szybowcowy Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej otrzymał jego imię. 14 czerwca 2006 r. w Alei Gwiazd Polskiego Lotnictwa w dęblińskiej „Szkole Orłąt” odsłonięto tablicę poświęconą Górze. W 2007 r. powstał również o nim film w reż. A. Ustynowicza pt. „Dziennik pilota Góry”. 15 sierpnia 2007 r. prezydent RP Lech Kaczyński mianował Tadeusza Górę na stopień generała brygady w stanie spoczynku. Oprócz wysokich odznaczeń bojowych posiadał również Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (2006 r.) i Złoty Medal Sił Powietrznych Litwy. Tadeusz Góra zmarł 4 stycznia 2010 r. w Świdniku⁶¹.

⁵⁹ Tamże, Notatka ze spotkania kontrolnego z agentem „Tadek” z dn. 15 VIII 1961 r. sporządzona przez mjr. Edwarda Szczęsnego, zastępcę Szefa Oddziału II Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju.

⁶⁰ Tamże, k. 160, Postanowienie Starszego Pomocnika szefa Oddziału II Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju kpt. Stefana Wojtczaka. Patrz: B. Szwedo, dz. cyt., s. 74.

⁶¹ Sam uczestnik podniebnych walk nigdy nie zabrał głosu w tej sprawie głosu i nie nawiązał z autorem kontaktu pomimo jego starań w 2008 r.